

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 maja 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi -Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt II C 1099/13 z powództwa H. I Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w K. przeciwko J. K. o zapłatę umorzył postępowanie w zakresie kwoty 1.528,55 zł, oddalił powództwo w pozostałej części, a nadto zasądził od H. I Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w K. na rzecz J. K. kwotę 2.952 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając go w całości. Rozstrzygnięciu skarżący zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 117 k.c. oraz art. 118 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu;
2. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 123 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, iż bieg przedawnienia nie uległ przerwaniu w sytuacji, kiedy przeciwko pozwanej były podejmowane czynności przed Sądem i organem egzekucyjnym;
3. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a także dokonanie błędnych ustaleń faktycznych w sprawie, w tym w szczególności poprzez uznanie, że powód nie udowodnił podstawy dochodzonej należności, pomimo że z załączonych do pozwu dokumentów wynikało, z jakiego tytułu i w jakiej wysokości objęta została niniejszym pozwem należność oraz podejmowane były przez poprzedniego wierzyciela wobec pozwanej czynności egzekucyjne;
4. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 365 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, kiedy w sprawie należności dochodzonych niniejszym pozwem wydane zostało postanowienie Sądu powszechnego o nadaniu klauzuli wykonalności, a zatem podstawa prawna i wysokość roszczenia powoda wobec pozwanej była wiążąca dla Sądu pierwszej instancji.

W oparciu o powyżej opisane zarzuty apelacyjne skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji w punkcie 2 jego sentencji poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 9.919,61 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości zmiennej stopy procentowej stanowiącej czterokrotność obowiązującej stopy kredytu lombardowego NBP, wynoszącej na dzień wniesienia pozwu 17%, w stosunku rocznym liczonymi od kwoty 509,9 zł od dnia 26 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Nadto skarżący wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego za obie instancje oraz o przeprowadzenie dowodów wskazanych w treści apelacji na okoliczności opisane w jej uzasadnieniu.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

W pierwszej kolejności za chybione należy uznać zarzuty naruszenia prawa materialnego w postaci przepisów art. 117 i 118 k.c., a także art. 123 § 1 pkt 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że bieg przedawnienia roszczenia nie uległ przerwaniu. Skarżący w swojej apelacji podniósł między innymi, iż przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie były podejmowane czynności przed sądem, a także organem egzekucyjnym mające za przedmiot dochodzoną niniejszym pozwem wierzytelność, których podjęcie skutkować powinno przerwaniem biegu

przedawnienia roszczenia. Argumentacja ta w okolicznościach niniejszej sprawy nie może być uznana za skuteczną. Podkreślenia wymaga bowiem fakt, iż pełnomocnik ustanowiony z urzędu dla pozwanej zarzut przedawnienia roszczenia podniósł już na pierwszym terminie rozprawy, która odbyła się po jego ustanowieniu w niniejszej sprawie. Strona powodowa miała zatem czas, a nadto możliwość przygotowania i złożenia do akt dokumentów mających na celu zwalczenie podniesionego przez pełnomocnika pozwanej zarzutu przedawnienia roszczenia. Powód jednakże, mimo iż znał stanowisko pozwanej, do czasu zamknięcia rozprawy złożył jedynie odpis postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 7 maja 2010 roku o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu wystawionemu przez (...) Bank Spółkę Akcyjną z siedzibą we W., czyli przez poprzednika prawnego skarżącego. Poza powyższym dokumentem strona powodowa nie złożyła jakichkolwiek innych dowodów, z których wynikałoby, czy przeciwko pozwanej było prowadzone na podstawie powyższego tytułu wykonawczego postępowanie egzekucyjne, ewentualnie kiedy to postępowanie zostało prawomocnie umorzone.

Słusznie także Sąd Rejonowy zauważył, iż treść powołanego wyżej tytułu nie pozwala w istocie na ustalenie, jakiego stosunku prawnego dotyczył objęty nim bankowy tytuł egzekucyjny. Wobec niezłączenia samego bte nie ma bowiem podstaw, by przyjąć, że przedmiotowy bte dotyczył właśnie umowy z dnia 9 sierpnia 2007r. o nr (...), zwłaszcza, że w załączonym wykazie wierzytelności stanowiącym załącznik do umowy przelewu z dnia 7 czerwca 2013 roku nie zawarto żadnej adnotacji o wystawieniu bankowego tytułu egzekucyjnego wobec pozwanej w odniesieniu do umowy pożyczki z dnia 9 sierpnia 2007 roku. W konsekwencji za nieskuteczny należało uznać również zarzut naruszenia przepisu art. 365 § 1 k.p.c.

W świetle powyższego zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, iż strona powodowa poprzestała w toku postępowania przed tymże Sądem jedynie na głosolownych twierdzeniach o toczącym się przeciwko pozwanej postępowaniu egzekucyjnym i podejmowanych w jego toku czynnościach, które miały skutkować przerwaniem biegu przedawnienia roszczenia w niniejszej sprawie. Skarżący, poprzestając jedynie na złożeniu odpisu postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 7 maja 2010 roku o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu wystawionemu przez (...) Bank Spółkę Akcyjną z siedzibą we W., które to postanowienie nie zawierało jednak informacji o tym, jakiego stosunku prawnego dotyczyć miał objęty nim bankowy tytuł egzekucyjny, nie podolał zatem spoczywającemu na nim w myśl art. 6 k.c. ciężarowi dowodu i nie wykazał aby na skutek czynności podejmowanych przez poprzedniego wierzyciela doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia.

Wskazać należy, iż strona powodowa aktywność dowodową podjęła wprawdzie na etapie postępowania apelacyjnego składając nowe wnioski dowodowe na okoliczność toczącego się przeciwko pozwanej postępowania egzekucyjnego na podstawie wystawionego przez (...) Bank Spółkę Akcyjną z siedzibą we W. bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Złożenie przedmiotowych wniosków dopiero na etapie postępowania apelacyjnego należało uznać jednakże za spóźnione, i z tego też względu Sąd odwoławczy pominął przedmiotowe wnioski. Podkreślenia wymaga bowiem fakt, iż strona powodowa знаła w toku postępowania przed Sądem Rejonowym stanowisko pozwanej, jak również była świadoma podniesionych przez pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzutów. Nie znajduje zatem usprawiedliwienia zgłaszanie wniosków dowodowych mających na celu przede wszystkim wykazanie, iż doszło do przerwania biegu przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia, dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, skoro celowość i możliwość zgłoszenia tychże dowodów istniała już na etapie postępowania przed Sądem Rejonowym.

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że powód nie udowodnił podstawy dochodzonej należności. Przypomnieć należy, iż w myśl powołanego wyżej przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego

przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Słusznie w szczególności Sąd Rejonowy stwierdził, iż strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów na okoliczność wysokości dochodzonego roszczenia, mimo iż dowody takie były w niniejszej sprawie niezbędne, bowiem pozwana kwestionowała nie tylko podstawę swej odpowiedzialności, ale przede wszystkim wysokość dochodzonego roszczenia, podnosząc, iż dokonała ona częściowej spłaty dochodzonego niniejszym pozvem roszczenia. Apelujący zaś, mimo tak wyraźnego stanowiska pozwanej, nie przedłożył jakiegokolwiek zestawienia spłat dokonanych przez pozwaną ze wskazaniem sposobu ich rozliczenia. Strona powodowa nie złożyła także, jak słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji, wyciągu z ksiąg bankowych poprzedniego wierzyciela, ani też z ksiąg rachunkowych powodowego Funduszu. Ponadto, jak już wcześniej wskazano, apelujący nie przedłożył również bankowego tytułu egzekucyjnego, który wedle jego twierdzeń miał być wydany przez zbywcę wierzytelności w odniesieniu do należności wynikającej z umowy z pozwaną z dnia 9 sierpnia 2007 roku. Złożono jedynie postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu wystawionemu przez (...) Bank S.A. przeciwko pozwanej, z którego to postanowienia nie wynika, jakiego stosunku prawnego dotyczył objęty nim bankowy tytuł egzekucyjny. Wobec niezłączenia samego bte nie ma w konsekwencji podstaw, by przyjąć, że przedmiotowy bte dotyczył umowy z dnia 9 sierpnia 2007 roku o nr (...), zwłaszcza, że, jak trafnie zauważył Sąd pierwszej instancji, w załączonym wykazie wierzytelności stanowiącym załącznik do umowy przelewu z dnia 7 czerwca 2013 roku nie zawarto żadnej adnotacji o wystawieniu bankowego tytułu egzekucyjnego wobec pozwanej w odniesieniu do umowy pożyczki z dnia 9 sierpnia 2007 roku.

Jak nadto trafnie stwierdził Sąd pierwszej instancji, powód nie udowodnił również, iż umowa ramowa zawarta z bankiem – cedentem dotyczyła dochodzonej niniejszym pozvem wierzytelności. Ramowa umowa przelewu nie konkretyzuje bowiem zbywanych wierzytelności.

Ostatecznie dowodu na okoliczność wysokości dochodzonego roszczenia nie mogło w niniejszej sprawie stanowić przedstawione przez powoda zestawienie, które zawiera niejasne i w żaden sposób nieweryfikowalne dane dotyczące stosowanych przez powoda stóp procentowych. Nie jest bowiem, jak słusznie podkreślił Sąd Rejonowy, możliwe ustalenie na podstawie przedmiotowego zestawienia, jakie wpłaty dokonywane były przez pozwaną i w jaki sposób były one rozliczane, co jest tym bardziej w niniejszej sprawie istotne, iż zachodzi konieczność oceny sposobu naliczania odsetek, który na żadnym etapie sprawy nie został przez powoda wyjaśniony w sposób dostateczny i zrozumiały.

W świetle powyższych uwag zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, iż powód nie sprostął spoczywającemu na nim w myśl art. 6 k.c. ciężarowi dowodu, a wobec powyższego powództwo jako nieudowodnione co do wysokości, a także przede wszystkim jako przedawnione, podlegać musiało oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

Uwzględniając wynik niniejszej sprawy, a także fakt, iż pozwana była w toku postępowania apelacyjnego reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu Sąd na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanej tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego kwotę 600 zł, na którą to kwotę złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej z urzędu w postępowaniu odwoławczym ustalone na podstawie § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.)